

Test 6

.....
imię i nazwisko

.....
klasa

.....
data

Przeczytaj teksty i wykonaj zadania

Szczęście mnie mija,

Bo wciąż „mnie”, „mi”, „ja”.

Jan Sztudyinger, *Raptularz1 zakochanych*, Warszawa 1986.

1 raptularz – w dawnej Polsce rodzaj księgi, w której zapisywano różne wydarzenia rodzinne i towarzyskie, plotki, zasłyszane anegdoty, figle, dowcipy, zabawne historyjki, żartobliwe wierszyki oparte na anegdocie lub dowcipnym pomysle

1. W zamieszczonym dwuwierszu jest mowa o skutkach

A. naiwności. B. egoizmu. C. niezaradności. D. pychy.

2. Konstrukcja utworu Jana Sztudyingera została oparta na

A. wykorzystaniu zdrobnień. B. nagromadzeniu synonimów.
C. wykorzystaniu słów podobnie brzmiących. D. zestawieniu słów o przeciwnych znaczeniach.

3. Które z poniższych form literackich można było znaleźć w raptularzu?

A. Treny. B. Fraszki. C. Powieści. D. Eposy.

4. Zaimek *ja* ma dwie formy celownika: krótszą – *mi* (A) i dłuższą – *mnie* (B). Uzupełnij poniższe zdania właściwą formą.

..... nie oszukasz.

Pomóż ... znaleźć właściwe rozwiązanie.

5. Jaką zasadą należy się kierować, wybierając do uzupełnienia powyższych zdań formy *mi* albo *mnie*? Wybierz T (tak), jeśli zdanie jest prawdziwe, albo N (nie) – jeśli jest fałszywe.

Celownik T N

zaimka *ja* to

mnie i *mi*, więc

nie ma

znaczenia, której

formy użyje się

w zdaniu.

Na początku T N

zdania należy

używać formy

dłuższej zaimka,

czyli *mnie*.

DZIĘKI ZA HELP!

Wyrazy obce, wplatanie do codziennych rozmów, ożywiają je stylistycznie i ubarwiają. Niektóre z nich stały się tak popularne, że czasem w ogóle sobie nie uświadamiamy ich obcości. *Dostałem taki prikaz* – mówią Polacy, polskie formy *rozkaz* czy *polecenie* zastępując rosyjskim rzeczownikiem *prikaz*. *To se ne vrati* – lubimy powiedzieć po czesku, gdy chcemy się z kimś podzielić refleksją o przemijaniu czasu, o tym, że nie ma powrotu do rzeczy minionych.

Jakże charakterystyczne pod tym względem są Wasze wypowiedzi! Nasycacie je przede wszystkim wyrazami angielskiego pochodzenia. To kolejne potwierdzenie dominacji tego języka we współczesnym świecie. Dzięki za *help!* – mówi kolega do mego syna, w ten sposób dziękując mu za pomoc. A w innych rozmowach bez przerwy słyszę takie konstrukcje, jak *sorry* (*przepraszam*), *thanks* (*dzięki, dziękuję*), *ale man!* (*ale mężczyzna!*) itp. – nieobecne w języku mojego pokolenia.

Chodzi o to, byście w tej modzie na angielszczyznę nie przesadzili. Pamiętajcie o konieczności zachowania równowagi w stosowaniu takich czy innych środków stylistycznych. A nic tak nie śmieszy, jak kontrast między napuszoną formą językową a pozostającą z nią w związku rzeczywistością.

6. W tabeli zapisano 4 zdania odnoszące się do tekstu Jana Miodka. Oceń ich prawdziwość.

- | | |
|----|---|
| 1. | Tekst mówi o zapożyczeniach występujących w tłumaczeniach z języków obcych. |
| 2. | Wykorzystane w tytule sformułowanie <i>dzięki za help</i> należy do polszczyzny potocznej. |
| 3. | W języku pokolenia, do którego należy autor, popularne były cytowane w tekście zapożyczenia z angielszczyzny. |
| 4. | Mówiąc o środkach stylistycznych, autor ma na myśli tylko teksty pisane. |

Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

- A. Wszystkie zdania są prawdziwe.
- B. Zdania 1. i 3. są prawdziwe, a 2. i 4. są fałszywe.
- C. Tylko zdanie 2. jest prawdziwe, pozostałe są fałszywe.
- D. Tylko zdanie 4. jest fałszywe, pozostałe są prawdziwe.

7. Dlaczego autor połączył w tytule wyrazy z języka polskiego i języka angielskiego?

- A. Pragnął wyrazić współpracownikom podziękowanie za pomoc.
- B. Chciał podkreślić, że tekst jest adresowany do osób wykształconych.
- C. Nie mógł znaleźć w języku polskim odpowiednika dla słowa „help”.
- D. Chciał w żartobliwy sposób wprowadzić czytelników w problematykę tekstu.

8. Jaki jest stosunek autora do zapożyczenia obcojęzycznych sformułowań?

- A. Negatywny, bo zapożyczenia zaśmiecają język.
- B. Obojętny, bo zapożyczenia nie mają wpływu na język.
- C. Pozytywny, bo zapożyczenia używane z umiarem są przydatne.
- D. Entuzjastyczny, bo zapożyczenia w każdej sytuacji wzbogacają język.

9. Tytuł książki Jana Miodka nawiązuje do przysłowia mówiącego, że

- A. nauka języków obcych jest bardzo prosta.
- B. coś może być łatwiejsze, niż się wydawało.
- C. słowami nie można nikogo naprawdę zranić.
- D. zło jest gorsze, niż nam się zdaje.

Czesław Miłosz

DO LESZCZYNY

Nie poznajesz mnie, ale to ja, ten sam,
Który wycinał na łuki twoje brunatne pręty,
Takie proste i śmigłe w biegnięciu do słońca.
Rozrosłaś się, ogromny twój cień, hodujesz pędy nowe.
Szkoda, że tamtym chłopcem już nie jestem.
Chyba kij sobie bym wyciął, bo widzisz, chodzę o lasce.
Kochałem twoją korę, brązową z białym nalotem,
Koloru najzupełniej leszczynowego.
Radują mnie te, co przetrwały, dęby i jesiony,
Ale ty ucieszyłaś mnie najbardziej,
Jak zawsze czarodziejska, z perłami twoich orzechów,
Pokoleniami wiewiórek, które w tobie tańczyły.
[...]

10. To właśnie leszczynę, a nie inne drzewa osoba mówiąca darzy szczególnym uczuciem, ponieważ

- A. najbardziej przypomina mu ona dzieciństwo.
- B. jest przydatna – może sobie z niej wyciąć łaskę.
- C. roślina rozrosła się i dostarcza cienia w upalne dni.
- D. jest ona symbolem pierwszej miłości.

11. Mówiący zakłada, że nie został rozpoznany przez leszczynę, ponieważ

- A. znowu jest chłopcem.
- B. bardzo się zmienił.
- C. leszczyna bardzo się postarzała.
- D. leszczyna nie pamięta wszystkich ludzi.

12. Znakami teraźniejszości i przeszłości w wierszu są

- A. dęby i jesiony.
- B. słońce i łuk.
- C. cień i łaska.
- D. perły i orzechy.

13. Wiersz DO LESZCZYNY uświadamia, że

- A. człowiek zapomina, natura pamięta.
- B. nic na świecie nie jest trwałe.
- C. błędy dzieciństwa można naprawić na starość.
- D. ludzie przemijają, natura trwa.

14. Określ rodzaj zdania:

Szkoda, że tamtym chłopcem już nie jestem – zdanie

15. Jakie to środki stylistyczne :

- a) *Nie poznajesz mnie, ale to ja, ten sam* -
- b) *Który wycinał na łuki twoje brunatne pręty* -

Test 1

.....
imię i nazwisko

.....
klasa

grupa 1

.....
data

Przeczytaj teksty i wykonaj zadania

Minęły czasy, gdy chmury były dla człowieka czymś dalekim i nieuchwytnym i tylko źródłem marzeń lub troską rolnika, czy malarskim natchnieniem. Dziś nabrały innej wagi: wtargnęły głęboko w ludzkie życie, stały się ważnym czynnikiem ludzkiego losu. Dla lotnika, a zwłaszcza dla myśliwca, chmury były tym, czym ongiś gęste puszcze dla pioniera dalekich krajów: czasem groźbą zasadzki, czasem błogosławieństwem ocalenia. Dawna romantyka Fenimorów Cooperów¹ była zielona i rosła na powierzchni ziemi; dzisiejsza romantyka była biała i kłębiła się pod niebem...

Susem w chmury podporucznik Jan Zumbach uratował swe życie. Dziwnym trafem, kilkanaście kilometrów dalej, o tej samej godzinie inny myśliwiec z „303”², sierżant Kazimierz Wunsch, doznał podobnej przygody. I jego napadło kilka Messerschmittów i on również bronił się od ich pocisków gwałtownymi skrętami. Lecz zanim wróg zdolał zorganizować skuteczną nagonkę, Wunsch wyrwał mu się spod karabinów i uciekł do chmury.

Niestety, była to tylko jedna chmura, olbrzymia, lecz oderwana jak wyspa od innych obłoków. Kulisty cumulus o średnicy półtorakilometrowej, z góry i od dołu spłaszczony.

Myśliwiec schował się w nim dobrze. Był tu zupełnie bezpieczny od prześladowców. Doznał ulgi. Otoczyła go jakby jasnoszara wata, tak gęsta, że nie mógł widzieć nawet końców własnych skrzydeł.

Leciał teraz na ślepo, polegając jedynie na przyrządach nawigacyjnych. Trzymał się wciąż na tej samej wysokości i zataczał w środku chmury koła o średnicy mniej więcej kilometrowej.

[...] Myśliwiec latał w niej dokoła. Wciąż dokoła. Leciał również i czas, upływały sekundy, minuty.

Paliwa było coraz mniej. I coraz mniej nadziei. Chociaż ukrywał go przyjazny obłok, myśliwiec czuł się w nim coraz gorzej: obłok to makabryczny przyjaciel, bo przyjaciel i zarazem wróg. [...] Włosy jeżyły mu się na głowie.

Obłok już nie był przyjacielem; był przerażający. Napawał grozą. Mącił myśli. Lotnik czuł jedno: uciekać z tej duszącej ślepoty, dopóki jeszcze czas. Wyrwać się w otwartą przestrzeń, widzieć niebo i szeroki świat, błogi świat pilota – inaczej puści ten drążek i wybuchnie spazmem. Inaczej – opadnie go obłęd. Ów obłęd, który często ogarniał pionierów zbłąkanych na bezdrożach leśnej dżungli.

1 James Fenimore Cooper (1789–1851) – amerykański powieściopisarz, autor znanych powieści przygodowo-awanturmiczych

2 „303” – 303 Dywizjon Myśliwski „Warszawski im. Tadeusza Kościuszki” – jednostka lotnicza Polskich Sił Powietrznych

w Wielkiej Brytanii, najsukuteczniejsza jednostka aliantów w czasie bitwy o Anglię w 1940 r.

Arkady Fiedler, *Dywizjon 303*, Poznań 1980, s. 49–51.

1. Przedstawione w tekście I zdarzenie miało miejsce w przestrzeni powietrznej nad

- A. Niemcami. B. Francją. C. Anglią. D. Polską.

2. Obecna w pierwszym akapicie tekstu refleksja narratora o roli chmur odnosi się do losu

- A. odkrywcy. B. rolnika. C. artysty. D. pilota

3. O czym świadczy zachowanie sierżanta opisane w drugim akapicie?

- A. Miał nadmierną skłonność do kierowania się emocjami. B. Był doświadczony i podejmował racjonalne decyzje.
C. Działał brawurowo i lekcewał niebezpieczeństwo. D. W chwilach zagrożenia paraliżował go strach.

4. Chmura przedstawiona w tekście była miejscem, które

- A. nie miało znaczenia dla przebiegu walki. B. zwiększało zagrożenie ze strony przeciwnika.
C. w pełni gwarantowało bezpieczny lot pilota. D. ograniczało możliwość swobodnego manewrowania.

5. Który akapit tekstu jest poświęcony wyłącznie opisowi chmury?

- A. drugi B. trzeci C. czwarty D. piąty

6. Które zdanie w sposób przemożny ilustruje strach bohatera?

- A. „Leciał teraz na ślepo”. B. „Myśliwiec latał w niej dokoła”.
C. „Włosy jeżyły mu się na głowie”. D. „Myśliwiec schował się w nim dobrze”.

7. Celem autora tekstu I jest

- A. przedstawienie jednego z epizodów udziału Polaków w bitwie o Anglię.
B. ocena skuteczności zachowań polskich pilotów podczas lotów bojowych.
C. krytyka decyzji podejmowanych przez lotników z polskiego dywizjonu.
D. pochwała odwagi polskich pilotów walczących w Dywizjonie 303.

8. Cechą gatunkową reportażu obecną we fragmencie książki Arkadego Fiedlera jest

- A. odwołanie się do twórczości amerykańskiego powieściopisarza.
B. omówienie taktyki stosowanej w walce powietrznej.
C. zachowanie formy relacji z przedstawionego zdarzenia.
D. zastosowanie epitetów i porównań w opisie obłoku.

SCENA DRUGA

CZEŚNIK, DYNDALSKI, PAPKIN

Papkin po francusku ubrany, przy szpadzie, krótkie spodnie, buty okrągłe do pół hydki, tupet i harcopf, kapelusz stosowany, pod pachą para pistoletów; zawsze prędko mówi.

PAPKIN

Bóg z waszmością, mój Cześniku.
Pędząc cwałem na rozkazy
Zamęczyłem szkap bez liku;
Wywróciłem się sto razy,
Tak że z nowej mej kolaski
Gdzieś po drodze tylko trzaski.

CZEŚNIK

A ja za to ręczyć mogę,
Że mój Papkin tu piechotą
Przywędrował całą drogę;
A na podróż dane złoto
Gdzieś zostawił przy labecie1.

PAPKIN

pokazując pistolet

Patrz, Cześniku – poznasz przecie...

CZEŚNIK

Cóż mam poznać?

PAPKIN

Wystrzelony.

Wypalony!

DYNDALSKI

na stronie, odchodząc

Gdzieś na wrony.

PAPKIN

Gdzie, do kogo, milczeć muszę,
Lecz nie karty są przyczyną,
Żem się w drodze spóźnił nieco.
Ani ziewnął, na mą duszę!
Tak z mej ręki wszyscy giną!

CZEŚNIK

poprawiając w mowie

Wszystkie.

PAPKIN

Wszystkie?

CZEŚNIK

Ćmy, komary.

PAPKIN

Waszmość nigdy nie dasz wiary.

CZEŚNIK

Bom niegłupi, mocium panie.

1 labet (franc.) – hazardowa gra w karty

Aleksander Fredro, *Zemsta*, Wrocław 1987, s. 39–41.

9. Z pierwszej wypowiedzi Papkina wynika, że

A. od dawna planował wizytę u swego znajomego.

B. przybył do Cześnika na jego wyraźne wezwanie.

C. zupełnie przypadkiem znalazł się u Cześnika.

D. niechętnie przyjął zaproszenie Cześnika.

10. W tekście II występuje

A. dialog.

B. monolog.

C. opowiadanie.

D. przemówienie.

11. Napisz, na czym polega ironiczny charakter wypowiedzi Dyndalskiego: „Gdzieś na wrony”.

12. Wypisz z tekstu II fragment będący przykładem tekstu pobocznego.

13. W podanej grupie wyrazów podkreśl wszystkie imiesłowy.

ubrany pędząc ręczyć wypalony zostawił pokazując

14. Wypisz z tekstu głównego 2 archaizmy:

15. Określ rodzaj wypowiedzenia: *Wystrzelony. Wypalony!* -

Test 2

.....
imię i nazwisko

..... grupa 1
klasa

.....
data

Przeczytaj teksty i wykonaj zadania

DWÓR W SOPLICOWIE

Właśnie dwukonną bryką wjechał młody panek
I obiegłszy dziedziniec zawrócił przed ganek,
Wysiadł z powozu [...]
Dawno domu nie widział, bo w dalekim mieście
Kończył nauki, końca doczekał nareszcie.
Wbiega i okiem chciwie ściany starodawne
Ogląda czule, jako swe znajome dawne.
Też same widzi sprzęty, też same obicia,
Z którymi się zabawiać lubił od powicia!
Lecz mniej wielkie, mniej piękne, niż się dawniej zdały.
I też same portrety na ścianach wisiały.
Tu Kościusko w czamarce2 krakowskiej, z oczyma
Podniesionymi w niebo, miecz oburącz trzyma;
Takim był, gdy przysięgał na stopniach ołtarzów,
Że tym mieczem wypędzi z Polski trzech mocarzów
Albo sam na nim padnie. Dalej w polskiej szacie
Siedzi Rejtan żałośny po wolności stracie,
W rękę trzyma nóż, ostrzem zwrócony do łona [...]
Dalej Jasiński3, młodzian piękny i posepny,
Obok Korsak4, towarzysz jego nieodstępny,
Stoją na szanach Pragi5, na stosach Moskali,
Siekąc wrogów, a Praga już się wkoło pali.
Nawet stary stojący zegar kurantowy
W drewnianej szafie poznał u wniścia alkowy6
I z dziecinną radością pociągnął za sznurek,
By stary Dąbrowskiego usłyszeć mazurek.

Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, Warszawa 1987.

1 *od powicia* – od urodzenia

2 *czamarka* – wierzchni ubiór męski, przypominający chłopską sukmanę

3 *Jakub Jasiński*, 4 *Tadeusz Korsak* – uczestnicy powstania w 1794 roku; zginęli śmiercią bohaterską na Pradze

5 *Praga* – prawobrzeżna dzielnica Warszawy

6 *u wniścia alkowy* – przy wejściu do sypialni

1. Opisując dwór w Soplicowie, poeta kieruje uwagę czytelnika na

- A. bezkrytyczne naśladowanie przez jego mieszkańców stylu życia wyższych warstw.
- B. umiłowanie przez jego mieszkańców kraju rodzinnego.
- C. skłonność jego mieszkańców do kolekcjonowania zabytków malarstwa z minionych epok.
- D. przekonanie jego mieszkańców, że ojczyznę człowieka jest cały świat.

2. Osoby ukazane na portretach znajdujących się w Soplicowie łączy

- A. pragnienie sławy
- B. potrzeba zaszczytów
- C. ukochanie wolności
- D. przekonanie o zwycięstwie

3. Obrazy wiszące na ścianach nawiązują do wydarzeń z wieku

- A. XVII
- B. XVIII
- C. XIX
- D. XX

Jeszcze Polska nie umarła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca moc wydarła,
Szablą odbijemy.
Marsz, marsz Dąbrowski
Do Polski z ziemi włoski.
Za twoim przewodem
Złączem się z narodem.
Jak Czarniecki do Poznania
Wracał się przez morze
Dla ojczyzny ratowania
Po szwedzkim rozbiore.
Marsz, marsz...
Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami.
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.
Marsz, marsz...
Niemiec, Moskal nie osiedzie,
Gdy jąwszył pałasza2,
Hasłem wszystkich zgoda będzie
I ojczyzna nasza.
Marsz, marsz...

Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zaplakany:
„Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany³”.
Marsz, marsz...
Na to wszystkich jedne głosy:
„Dosyć tej niewoli.
Mamy raławickie kosy,
Kościuszkę Bóg pozwoli⁴”.

Tekst za: Waław Panek, *Hymny polskie*, Warszawa 1997.

1 *jąwszy* – chwyciwszy, wydobywszy

2 *palasz* – broń sieczna, pośrednia między mieczem a szablą

3 *taraban* – bęben podłużny, używany w dawnym wojsku

4 *pozwoli* – pobłogosławi

4. Autorem słów PIEŚNI LEGIONÓW POLSKICH WE WŁOSZECH był

A. Jan Henryk Dąbrowski B. Fryderyk Chopin C. Józef Wybicki D. Waław Panek

5. Co nam obca moc wydarła, szablą odbijemy to

A. hipoteza B. opinia C. deklaracja D. opis

6. W celu przekonania odbiorcy, że Polska istnieje mimo trzeciego rozbioru, poeta zastosował w pierwszej strofie

A. epitet B. apostrofę C. uosobienie D. przenożnię

7. Wskaż szereg składający się wyłącznie z wyrazów bliskoznacznych:

A. *gniazdo, kolebka, macierz.* B. *przodek, ojcowizna, ojczyzna.*

C. *państwo, kraj, władca.* D. *flaga, godło, hymn.*

8. Obca moc, o której mowa w PIEŚNI LEGIONÓW..., to

A. Prusy, Austria, Rosja B. Rosja, Włochy, Szwecja

C. Szwecja, Prusy, Austria D. Włochy, Szwecja, Prusy

9. Poeta mówi, że odzyskanie niepodległości będzie możliwe, gdy Polacy

A. odrzuca prywatne interesy i okażą uległość wobec zaborców.

B. zrezygnują z wewnętrznych waśni i podejmą walkę zbrojną z zaborcami.

C. zorganizują powstanie i zwrócą się o pomoc do mocarstw zachodnich.

D. poprą Napoleona i doprowadzą do konfliktu między zaborcami.

10. Różnice między tekstem pierwszej zwrotki PIEŚNI LEGIONÓW... i tekstem pierwszej zwrotki polskiego hymnu państwowego dotyczą

A. trzech wyrazów B. czterech wyrazów C. pięciu wyrazów D. sześciu wyrazów

PATRIOTYZM – WEDŁUG SŁOWNIKÓW

[A] **patriotyzm** *m IV, D. -u, Ms. ~zmie, blm*

«miłość ojczyzny, własnego narodu połączona z gotowością ofiar dla nich»

Nieklamany, prawdziwy, szczery, gorący patriotyzm.

Budzić, rozpalać patriotyzm.

[...]

Słownik języka polskiego PWN, red. M. Szymczak, Warszawa 1999.

[B] **patriotyzm** [*wym. patrjotysm a. patrjotyzm, przestarz. patryjotysm*] *m IV, D. patrioty-zmu, Ms. patriotyzmie* [*wym. patrjotyżmie, rzad. patrjotyzmie*], *blm*: Prawdziwy patriotyzm. Budzić w kimś patriotyzm.

Nowy słownik poprawnej polszczyzny PWN, red. A. Markowski, Warszawa 2002.

11. Oba hasła (A i B) zawierają

A. objaśnienie znaczenia wyrazu.

B. wyjaśnienie pochodzenia wyrazu.

C. charakterystykę gramatyczną wyrazu.

D. zasady wymowy wyrazu.

12. Podaj znaczenie nazwy *patriotyzm lokalny*.

.....

.....

Prośba o wyspy szczęśliwe

A ty mnie na wyspy szczęśliwe zawieź,
wiatrem łagodnym włosy jak kwiaty rozwiej, zacałuj,
ty mnie ukołysz i uśpij, snem muzykalnym zasyp, otumań,
we śnie na wyspach szczęśliwych nie przebudź ze snu.
Pokaż mi wody ogromne i wody ciche,
rozmowy gwiazd na gałęziach pozwól mi słyszeć zielonych,
dużo motyli mi pokaż, serca motyli przybliż i przytul,
myśli spokojne ponad wodami pochyl miłością.

Konstanty Ildefons Gałczyński, *Prośba o wyspy szczęśliwe*

10. W którym z zacytowanych wersów bezpośrednio ujawnia się podmiot liryczny?

- A. *Wiatrem łagodnym włosy jak kwiaty rozwiej, zacałuj.*
- B. *Dużo motyli mi pokaż, serca motyli przybliż i przytul.*
- C. *We śnie na wyspach szczęśliwych nie przebudź ze snu.*
- D. *Myśli spokojne ponad wodami pochyl miłością.*

11. Osoba mówiąca w wierszu

- A. planuje realną podróż.
- B. tęskni za biblijnym rajem.
- C. marzy o szczęściu w miłości.
- D. rozmyśla o samotnym życiu.

12. Nastrój, w jakim jest podmiot liryczny, najtrafniej wyrażają określenia:

- A. ukojenie i nadzieja.
- B. obojętność i niechęć do działania.
- C. zwątpienie i rozpacz.
- D. radość i pewność siebie.

13. Jakie środki poetyckie występują w wersie: *rozmowy gwiazd na gałęziach pozwól mi słyszeć zielonych?*

- A. Przenośnia i epitet.
- B. Porównanie i antyteza.
- C. Porównanie i apostrofa.
- D. Przenośnia i kontrast.

14. O tym, że wiersz ma charakter prośby, świadczy wielokrotne użycie

- A. bezokoliczników.
- B. imiesłowów.
- C. trybu przypuszczającego czasowników.
- D. trybu rozkazującego czasowników.

15. Z wiersza wynika, że

- A. bliskość ukochanej osoby może być źródłem szczęścia.
- B. tylko bezludna wyspa jest miejscem szczęśliwości.
- C. prawdziwe szczęście nigdy nie jest osiągalne.
- D. ważne jest samo marzenie o szczęściu, a nie jego osiągnięcie.

Test 4

.....
imię i nazwisko

..... grupa 1
klasa

.....
data

Przeczytaj teksty i wykonaj zadania

Kiedy młody człowiek dorasta, pojawiają się natrączywe pytania: kim jestem i jakie jest moje miejsce w świecie, pytania, na które u progu dorosłości trudno jest odpowiedzieć.

Świat niegdyś dostarczał gotowych wzorów zachowań, a teraz oczekuje od dorastającego samodzielnych rozwiązań. Z reguły dorastający nie jest jednak gotowy do samodzielnego zmierzania się z problemami wieku dojrzwania, szuka więc podobnych sobie ludzi, by nadać sens swemu życiu i swemu miejscu w świecie. Tak powszechne i silne dążenie, aby przynależć do jakiejś grupy rówieśniczej, wynika przede wszystkim z pragnienia odkrycia, kim się jest w porównaniu z innymi, i zrozumienia, co się znaczy dla innych. Właśnie ci „inni” stają się zwierciadłem, w którym można uczyć się rozpoznawać siebie, w ich ideałach szukać prawd, którym można pozostać wiernym.

Swoistym przykładem dochowywania wierności tym prawdom jest nietolerancja, z jaką młodzież traktuje wszystko to, co nie mieści się w granicach grupy, do której należy. Poszukując absolutnych wartości i prawd, młodzi ludzie stają się surowymi sędziami świata dorosłych, w którym żyją. Krytykują go za życie w półprawdach i obłudę.

Okres dojrzwania staje się więc poważnym wyzwaniem dla dorastającego, który już nie jest dzieckiem, ale też nie jest jeszcze dorosłym. Ten czas próby dla młodzieży poszukującej własnej tożsamości to również sprawdzian dla rodziców, wychowawców i całego społeczeństwa. Świat pełen sprzeczności, niejednoznaczności, któremu nieobce są agresja, nietolerancja i rasizm, niewątpliwie utrudnia dorastającemu człowiekowi, poszukującemu jasnych i jednoznacznych wzorców, wybór swego miejsca w życiu. Wydaje się jednak, że zrozumienie przez dorosłych problemów młodzieży, cierpliwość dla jej zmagania w walce o siebie pozwalają młodym ludziom na pozytywne rozwiązanie kryzysu okresu dojrzwania. Sprawiają, że może to być okres szansy, a nie tylko zagrożenia.

Na podstawie: Mariusz Ozon, *Czas między dzieckiem a dorosłym*, [w:] „Edukacja i Dialog” 2003, nr 3.

1. Według autora tekstu młody człowiek, rozwiązując swoje problemy, zazwyczaj szuka wsparcia u

- A. rodziców. B. rówieśników. C. psychologów. D. wychowawców.

2. Postawę dorastającej młodzieży wobec świata dorosłych cechuje

- A. wyrachowanie. B. obojętność. C. krytycyzm. D. ugodowość.

3. Według młodych ludzi światu dorosłych brakuje

- A. szczerości. B. przedsiębiorczości. C. wierności w przyjaźni. D. odpowiedzialności za swoje czyny.

4. Na które pytanie dorastający człowiek chce znaleźć odpowiedź?

- A. Jak pozostać dzieckiem? B. Kiedy stanę się dorosłym?
C. Czym jest szczęście? D. Kim jestem wobec innych?

5. O powinnościach dorosłych wobec młodzieży autor mówi w akapicie

- A. pierwszym. B. drugim. C. trzecim. D. czwartym.

6. Zdaniem autora tekstu dorastanie może stać się okresem szansy, a nie tylko zagrożenia, jeśli dorośli

- A. przestaną interesować się problemami młodzieży. B. narzucą młodzieży własne wzorce postępowania.
C. zdadzą sobie sprawę z problemów młodzieży. D. staną się surowymi sędziami młodzieży.

Tymczasem Bolesław¹ [Krzywousty], Marsowe² chłopię, wzrastał w siły i lata i nie oddawał się próżnemu zbytkowi, jak to zwykli czynić chłopcy w jego wieku, lecz gdziekolwiek zasłyszał, że wróg grabi, tam natychmiast spieszył z rówieśnymi młodzieńcami, a częstokroć potajemnie z nieliczną garstką zapędzał się do kraju nieprzyjacielskiego i spaliwszy wieś, przyprowadzał jeńców i łupy. Już bowiem wiekiem chłopię, lecz zacnością starzec, dzierżył³ księstwo wrocławskie, a jeszcze przecież nie uzyskał godności rycerza. A że w myśl ogólnych nadziei zapowiadała się na młodzieńca wybitnych zdolności i już widoczne były w nim zadatki wielkiej sławy rycerskiej, kochali go wszyscy możni, ponieważ dopatrywali się w nim kogoś wielkiego w przyszłości.

Tenże chłopczyzna, z Marsowego zrodzonu rodu, pewnego razu wyruszył na Pomorze, gdzie już wyraźniej objawił sławę swojego imienia. Albowiem takimi siłami obległ gród Międzyrzecze i z taką gwałtownością doń szturmował, że w kilku dniach zmusił jego załogę do poddania się. [...] Wróciwszy stamtąd, niez mordowany chłopiec dał nieco wytchnienia rycerzom, lecz zaraz powiódł ich tamże z powrotem. A pragnąc ujarzmić kraj barbarzyńców, nie dbał o to, by najpierw łupy zbierać i wzniecać pożary, lecz przemyśliwał nad zajęciem ich warowni i miast lub nad ich zniszczeniem. [...] Uprowadził też stamtąd mnogie łupy i jeńców, a z wojownikami postąpił wedle prawa wojennego. [...]

Władysław [Herman] przeto widząc, że chłopiec dochodził już lat męskich i że zajaśniał czynami rycerskimi, a wszystkim mądrym ludziom w państwie się podobał, postanowił przypasać mu miecz w uroczystość Wniebowzięcia Panny Marii i przygotował w mieście Płocku wspaniałą uroczystość. Gdy więc wszyscy się przygotowywali i na tę uroczystość pospieszali, doniesiono, że Pomorzanie oblegli gród Sątok, a zaden z dostojników nie śmiał wyruszyć przeciw nim. Wbrew sprzeciwom wielu Marsowy chłopiec popędził tam, odniósł zwycięstwo nad Pomorzanami i wracając [jeszcze] jako giermek, [a już] jako zwycięzca, pasowany został przez ojca na rycerza i z niezmierną radością odprawił tę uroczystość. I nie sam jeden owego dnia przepasany został pasem rycerskim, bo ojciec z miłości i dla uczczenia syna dał [tegoż dnia] oręż wielu [jego] rówieśnikom.

Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, tłum. R. Grodecki, Wrocław 1989.

¹ Bolesław Krzywousty, syn Władysława Hermana, urodził się ok. 1085 r., zmarł w 1138 r.

² Mars – w mitologii rzymskiej bóg wojny.

³ Dzierżyć – trzymać; tu: sprawować władzę.

7. Gall pisze o Bolesławie *Marsowe chłopię*, aby podkreślić jego

- A. wyniosłość. B. ostrożność. C. dorosłość. D. waleczność.

8. W okresie dorastania Bolesław zapowiadał się na znakomitego

- A. stratega. B. sędziego. C. dyplomata. D. podróżnika.

9. Stwierzenie Galla: *wiekiem chłopię, lecz zacnością starzec* oznacza, że Bolesław był

- A. młody, więc niedojrzały. B. młody, ale godny szacunku.
C. młody, więc szczery. D. młody, ale zgorzkniały.

10. Co było następstwem wypraw Bolesława przeciwko Pomorzanom?

- A. Gniew króla. B. Bunt możnych.
C. Uznanie ojca. D. Hołd rycerzy.

11. Gall opowiada o czynach młodego Bolesława

- A. z uznaniem. B. z dystansem.
C. z ironią. D. z humorem.

12. Słowo *giermek* oznaczało w średniowieczu

- A. młodego rycerza, który uczestniczył w wyprawie wojennej u boku króla lub księcia.
B. młodzieńca o wybitnych zdolnościach, który zapowiadał się na znakomitego polityka.
C. młodego rycerza, który walcząc u boku króla, stosował się do prawa wojennego.
D. młodzieńca, który pełniąc służbę przy rycerzu, przygotowywał się do stanu rycerskiego.

13. Dorastanie Bolesława Krzywoustego przypadło na przełom wieków

- A. X i XI. B. XI i XII.
C. XII i XIII. D. XIII i XIV.

14. Wypisz z tekstu 3 archaizmy (oprócz dzierżyć) i podaj ich dzisiejsze znaczenie:

- a)
b)
c)

15. Określ części mowy:

- a) wróciwszy -
b) tymczasem -
c) więc -
d) widząc -

8. Z tekstu I wynika, że

- A. ogród angielski kształtowano na wzór ogrodu średniowiecznego.
- B. modelowy ogród francuski odwzorowywał naturalny krajobraz.
- C. twórcy ogrodu angielskiego odrzucali sztuczną regularność.
- D. koncepcja ogrodu francuskiego wynikała z modelu ogrodu angielskiego

9. Zdaniem autora tekstu I dla człowieka XX wieku współczesny ogród to przede wszystkim

- A. obszar o szczególnych walorach krajobrazowych.
- B. centrum kultu religijnego.
- C. przedmiot badań naukowych.
- D. miejsce o charakterze użytkowym

10. W ostatnim zdaniu tekstu I autor wyraża

- A. ubolewanie
- B. nadzieję
- C. obawę
- D. zadowolenie

W cichych ogrodach, ogrodach tęsknoty,
piasek na ścieżkach jest biały i złoty;
na wielkich łąkach, na łąkach tęsknicy
storczyki stoją jak świeca przy świecy,
a szum rozlanej jak wąż wkoło rzeki
tak mi zamyka, zamyka powieki!
W cichych ogrodach jest światło majowe:
śpią w trawie smoki kosmate i płowe;
śród bzów kwitnących, omdlały z zapachu,
wielki Jednoróg przystanął bez strachu,
już śpi, już oczy przed światłem zaciska,
a bzów kiść wielka wyziera mu z pyska.
Zegar ogromną wskazówką słoneczną
jakąś godzinę pokazał odwieczną;
na wygładzonym i lśniącym kamieniu
spoczęło Szczęście... W jednym oka mgnieniu
zrzuciło skrzydła rajskie, pióra pawie
i jako konik polny – znikło w trawie.
Fontanna w paproć spowita i bluszcze
przezystą wodę przelewa i pluszcze;
z basenu, wsparty w kamienie i zielska,
potężny Wicher wyziera wpół cielska,
rozzucił ręce, rozpostarł skrzydliska,
a woda w pył mu o pierś się rozpryska.

Kazimiera Hłakowiczówna, *Pejzaż*, [w:] *Poezja polska okresu międzywojennego. Antologia*, Wrocław 1987.

11. Wypisz z utworu wers, w którym bezpośrednio ujawnia się podmiot liryczny.

.....

12. Podaj motyw zaczerpnięty z baśni, którym posłużyła się autorka wiersza.

.....

13. Wyjaśnij, za czym tęskni osoba mówiąca w wierszu, opisując *ogrody tęsknoty*. Nie posługuj się określeniami z tekstu.

.....

14. Napisz, jaką funkcję pełni wielokropek w wierszu *Pejzaż*.

.....

15. Podaj przykład *anafory* zastosowanej w wierszu; przytocz dosłownie:

.....